

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

658.

Wilno, dnia 4 maja 1932 r.

T r e ś ć n u m e r u:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział.Str.

- | | | |
|--|----|----|
| 1. "Lietuvos Aidas" o stosunku Niemiec do Kłajpedy.- | I. | 1. |
| 2. Echa wyborów francuskich w "Lietuvos Aidas".- | " | " |

K r o n i k a .

- | | | |
|---|---|----|
| 3. Projekt represyj niemieckich względem Litwy.- | " | " |
| 4. Dokoła zająć w konsulacie litewskim w Tylży.- | " | " |
| 5. Złożenie listów uwierzytelniających przez posła litewskiego Szaulysa w Wiedniu i Budapeszcie.- | " | 2. |
| 6. Litewsko-Belgijska Izba Handlowa.- | " | " |
| 7. Echa artykułu "Dzien.Wileńskiego" w "Lietuvos Aidas".- | " | " |
| 8. Radjo kowieńskie o Wilnie.- | " | " |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENNETRZNEJ I ZYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|--|------|---|
| 9. Cofnięcie dymisji rektora uniwersytetu kowieńskiego.- | III. | " |
|--|------|---|

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

- | | | |
|---------------------------------------|-----|---|
| 10. "Rytas" o sytuacji w Kłajpedzie.- | VII | " |
|---------------------------------------|-----|---|

K r o n i k a .

- | | | |
|--|---|----|
| 11. Radjo kowieńskie o wyborach do Sejmiku Kłajpedzkiego.- | " | 3. |
| 12. Prasa wschodniopruska a Kłajpeda.- | " | " |

----oo0§0oo----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s A i d a s" o s t o s u n k u N i e m i e c d o K ł a j p e d y . "Lietuvos Aidas" Nr.97 z dn.30.IV.1932 r.Art.p.t."Królewiec a Kłajpeda". Streszczenie:

"Berliner Tageblatt" zamieścił niedawno widok portu kłajpedzkiego ze wzmianką, że Kłajpeda może stać się niebezpieczną dla Gdańska, Gdyni i innych portów bałtyckich. Czy istotnie się Niemcy przestraszyli. Przecież ani Gdynia ani Gdańsk nie są portami niemieckimi. Niemcom chodzi faktycznie o Królewiec, który się przeraził rozbudową portu kłajpedzkiego. Z Królewca płyną głosy, domagające się powrotu Kłajpedy na łono "macierzy". Zdawien dawna Kłajpeda była pasierbem wśród portów pruskich. Natomiast ze szczególnem upodobaniem rozwijano Królewiec. Obecnie Kłajpeda odzyskała wolność. Wątpliwą jest rzecz, czy Kłajpedzie chodzi o rywalizację z portami sąsiednimi, natomiast nie ulega wątpliwości, że Kłajpeda chce być portem litewskim. Nie chce się na to jednak zgodzić Królewiec, który po wojnie się rozbudował i chciałby obsługiwać Prusy, Litwę, Polskę, Białoruś i część Rosji. Zrozumiałą jest przeto rzecz, dlaczego to Królewiec tak gorąco pragnie podkopania Kłajpedy. Dlatego też wołają Niemcy o rzekome prześladowanie i deptanie autonomji kłajpedzkiej i t.d.

Dla litewskiego handlu zagranicznego port kłajpedzki jest jedynym portem. Litwa niema potrzeby uzależniać się od Królewca. Rzecz prosta, obok Królewca, który stanowi poważny czynnik i bodziec propagandy niemieckiej, gra również rolę chęć uzyskania nowych ziem, chęć przebicia się na wschód.

E c h a w y b o r ó w f r a n c u s k i c h w "L i e t u v o s A i d a s". "Lietuvos Aidas" Nr.98 z dn.2.V.32 r.Art.p.t."Wybory francuskie". Streszczenie:

Zawczasem jest dziś mówić o tem, jaki wpływ wywrą na politykę międzynarodową wybory do nowego parlamentu francuskiego. Wydaje się jednak, że po wyborach Francja zachowa tę samą stanowczą linię wytyczną co dotychczas, a może jeszcze bardziej stanowczą, jeżeli chodzi o Niemcy. In.słowy Francja będzie się domagać realizacji podpisanych traktatów i bodaj się nie zgodzi na kompromisy czy to w sprawie reparacyj, czy też zbrojeń niemieckich. Z drugiej strony stosunki francusko-angielskie zdają się znów polepszać. Zmalały więc niemieckie perspektywy odzyskania na forum międzynarodowem tej potęgi. Stosunki zaś niemiecko-francuskie są najważniejszym kluczem polityki nietylko europejskiej, lecz i światowej.

K r o n i k a .

P r o j e k t r e p r e s y j n i e m i e c k i c h w z g l ę d e m L i t w y . "Dzień Kowieński" /Nr.97/: "Börs.Ztg.", omawiając stosunki litewsko-niemieckie, oświadcza, że natychmiast po zaostrzeniu się konfliktu /na wypadek zerwania komunikacji z Litwą/ należało rozważyć, w jaki sposób da się ominąć terytorja litewska w komunikacji między Niemcami a Rosją Sow. i państwami bałtyckimi. W podobnym wypadku komunikacja z Rosją Sow. częściowo zostałaby skierowana przez ziemie nielitewskie. Następnie, według pisma, zamierza się uruchomić komunikację morską z Libawą w ten sposób, że pociągi Berlin-Królewiec zostaną uzgodnione z czasem odpłynięcia statku do Libawy.

D o k o ł a z j ę c w k o n s u l a c i e l i t e w s k i m w T y l ż y . Jak podaje Elta, w tych dniach rząd niemiecki wyraził posłowi litewskiemu w Berlinie wyrazy ubolewania z powodu zajścia w konsulacie litewskim w Tylży. Sprawców w dalszym ciągu się poszukuje.

Ponieważ po takim samym wypadku, jaki miał miejsce również w 1926 r.magistrat tylżycki pokrył kosztą wstawienia nowych szyb w konsulacie, obecnie konsul litewski zwrócił się do magistratu z zapytaniem, czy kosztą związane ze wstawieniem nowych szyb i tym razem będą przez magistrat pokryte? Na to pytanie magistrat udzielił odpowiedzi odmownej, zaznaczając, że w obecnych warunkach nie może on tych strat wynagrodzić. Jak dotychczas jeszcze ani burmistrz tylżycki, ani dyrektor policji z powodu wypadku nie złożyli w konsulacie wyrazów ubolewania.

Złożenie listów uwierzytelniających przez posła litewskiego Szaulyśa w Wiedniu i Budapeszcie. Jak podaje Elta, w tych dniach poseł litewski /w Berlinie dr.Szaulyś udał się do Wiednia i Budapesztu, gdzie złoży swe listy uwierzytelniające rządowi austriackiemu i węgierskiemu, przy których również został akredytowany. Dr.Szaulyśa zastępuje w Berlinie radca poselstwa p.Dymśa.

Litewsko-belgijska Izba Handlowa. Jak podaje "Dzień Kowieński"/Nr.98/, w niedalekiej przyszłości zostanie założona w Kownie litewsko-belgijska Izba Handlowa, której celem będzie nawiązywanie między obu krajami bliższych stosunków w tej dziedzinie.

Echa artykułu "Dzien.Wileńskiego" w "Lituvos Aidas". "Lituvos Aidas" w Nr.98 zamieszcza obszernie streszczenie niedawnego artykułu "Dziennika Wileńskiego" p.t."Co nam dała Litwa", zaopatrując je w komentarz następujący: Artykuł "Dziennika" jest dla Litwinów ciekawy już przez to, że organ endeków wileńskich wśród zwykłych swych ciągle powtarzanych głupstw wypowiedział niejedno słowo prawdy.

Artykuł "Dzien.Wil." ma na celu wykazanie, że unje z Litwą były dla Polski jedynie szkodliwe.

Radio kowieńskie o Wilnie. /"Uciemiężone Wilno, dn.1.V.32 r.Prel.p.Uzdawinys. Streszczenie/: Jeżeli dzisiaj Litwa jest niepodległą, to zawdzięcza to matkom, które wychowały bohaterów i rycerzy. W rękach matek spoczywają losy narodów i państw. Matki wileńskie, nie puszczajcie swych dzieci do szkół polskich, a raczej uczcie je w domu. Litwa szwakuje się do wyzwolenia Wilna i wyczekuje odpowiedniej ku temu godziny, lecz wysiłki Niepodległej Litwy pójdą na marne, o ile wilnianie nie pójdą jej na rękę. A więc matki wileńskie, powiedzcie swym synom, że Litwini przyjdą do Wilna nie poto, by ciemnić i gnębić, lecz po to, by podać wilnianom bratnią dłoń. Wytłumaczcie swym dzieciom, że Wilno dla Warszawy jest obcem, zaś dla Litwy czemś najbardziej bliskim. Agenci warszawscy twierdzą, że Litwa znajduje się pod wpływem Niemiec i Sowieców, lecz jest to nieprawda.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Cofnięcie dymisji rektora uniwersytetu kowieńskiego. "Dzień Kowieński" /Nr.97/: W związku z projektem M-stwa Oświaty zamianowania dwóch prorektorów uniwersytetu, prof.Czepiński zgadza się na pozostanie na swym stanowisku rektora.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"Rytas" o sytuacji w Kłajpedzie. "Rytas" Nr.80 z dn.30.IV.1932 r.Art.p.t."Naprzężona sytuacja na obszarze Kłajpedy". Streszczenie:

Obszar Kłajpedy przeżywa dni skandaliczne. Tak zaciętych walk przedwyborczych nigdy jeszcze nie było. Trafić na wiec jest rzeczą wprost ryzykowną, gdyż zaraz puszczą się w ruch cegły, pałki a nawet rewolwery, jak to miało miejsce w Smolenikach. Grupy terrorystów niemieckich szaleją. Wśród personelu urzędniczego bardzo wiele jeszcze żywołów nielojalnych. O ile aparat autonomiczny nie będzie radykalnie oczyszczony od hitlerowców, można oczekiwać różnych niespodzianek. Prasa niemiecka w Kłajpedzie nigdy nie wykazała jeszcze tak niskiego poziomu co obecnie. Psychologja niemieckich raubritterów ujawniła się w całej nagości. Widzą oni, że większość ludności nie wyraża dla nich sympatii i dlatego szukają sojuszników za pieniądze, sznaps i "inne dobrodziejstwa". Nastroje w kłajpedzianach zmieniły się o tyle, że od mówców na wiecach wymaga się mówienia po litewsku. Rolnicy burzą się przeciwko obszarnikom. 12 tys.drobnych rolników pragnie się otrząsnąć z opieki 177 wielkich obszarników. Walka klasowa toczy się narówni z walką narodową. Wogóle Kłajpeda roi się od wszelkich prowokatorów. Po ulicach miasta chodzą szajki hitlerowców witając się hitlerowskim podniesieniem ręki. Dla utrzymania pokoju musiano użyć wojskowych patroli.

K r o n i k a .

R a d j o k o w i e ŋ s k i e o w y b o r a c h d o S e j m i -
k u k ł a j p e d z k i e g o ./Dn.30.IV.32 r.p.Dailide/. Wielki
wpływ na wybory do Sejmiku kłajpedzkiego posiada sytuacja politycz-
na, jaka się wytworzyła w Kraju Kłajpedzkim. Wiadomą jest rzeczą, że
usunięcie Boettchera ze stanowiska prezesa Dyrektorjatu nastąpiło
na skutek jego wyraźnej nielojalności wobec Litwy. Swą wizytę w Ber-
linie Boettcher usiłował wytłumaczać koniecznością załatwienia pew-
nych spraw gospodarczych. Tłumaczenie to jednak okazało się fałszywe.

Po usunięciu Boettchera gubernator zaproponował partjom
większościowym Sejmiku Kłajpedzkiego wysunięcie 3-ch kandydatów na
stanowisko prezesa Dyrektorjatu, jednak partje po długich wykrę-
tach kandydatów nie wystawiły, a Sejmik kłajpedzki w demonstracyjny
sposób wyraził swe zaufanie Boettcherowi.

Jasnym jest, że Niemcom chodziło o rozdmuchanie kwestji
usunięcia Boettchera. Dopatrując się przekroczeń & konwencji Kłaj-
pedzkiej tam, gdzie ich wcale niema, Niemcy usiłują przekonać Genewę,
że Niemcom kłajpedzkim dzieje się krzywda. W czasie ubiegłych wybo-
rów Niemcy kłajpedzcy, posiadając w swych rękach niemal całą władzę
uprawiali niezmiernie intensywną propagandę.

Dla celów agitacji Niemcy kłajpedzcy wykorzystali szko-
ły i urzędy. Działwa szkolna, pozostająca pod wpływem nauczycieli-
Niemców rozpowszechniała bibułę agitacyjną. Urzędnicy głosowali tak,
jak tego wymagali od nich zwierzchnicy. Pozatem na wyborców Niemcy
wywierali presję ekonomiczną, a to w ten sposób, że osobom sprzyjają-
cym Litwie odbierano kredyty i czyniono wszelkie inne trudności.
Ludność kłajpedzka nawykła do subordynacji wobec Kaisera i Niemców,
nie była w stanie wyzwolić się z tej sieci niemieckiej. Znaczną część
winy ponosi także sama Litwa, która nie potrafiła dotąd roztoczyć
nad ludnością kłajpedzką należytej opieki.

Obecnie prasa niemiecka domaga się przeprowadzenia w
Kraju Kłajpedzkim czegoś w rodzaju referendum lub plebiscytu, któ-
ryby umożliwił ludności wypowiedzenie się czy to za Litwą, czy też
za Niemcami. Obecne wybory Niemcy usiłują przedstawić jako coś w ro-
dzaju takiego właśnie "zapytania społeczeństwa".

Dziś jednak Litwa stanęła na straży swych praw w Kłaj-
pedzie, a Niemcy pragnąc się zaasekurować na wypadek ewentualnej
porażki przy wyborach, zarzucają władzom litewskim terroryzowanie
ludności.

P r a s a w s h o d n i o p r u s k a a K ł a j p e d z k i e . Jak poda-
je Elta, pisma wschodniopruskie opisują wypadki w Smolenikach w spo-
sób tendencyjny, zwalając całą winę za bójkę na Litwinów. Większość
pism podaje, że na zgromadzenie kłajpedzkiego Landwirtschaftspartei
napadli strzelcy pod dowództwem uzbrojonych urzędników. M.in.w ten
sposób opisuje wypadek i "Königsberg.Hartg.Ztg.": Rzekomo Litwini strze-
lali do sali zebrań i do rozchodzących się uczestników."Do nieuzbro-
jonych rolników kłajpedzkich oddano przeszło 100 strzałów", twierdzi
pismo, zapominając o tem, że uczestnicy wiecu już przyjechali uzbro-
jeni w kije i że większość ranionych stanowią Litwini.

"Ostpr.Ztg." w artykule zatytułowanym "Teror przedwybor-
czy" w Kraju Kłajpedzkim" szczeci się "discypliną kłajpedzką" i całko-
wicie nie licząc się z prawdą, utrzymuje, że "Niemcy nawet nie tknęli
Litwinów, z których też nikt nie ucierpiał."

"Tilziter Allg.Ztg." zająście w Smolenikach nazywa wprost
"krwawą łaźnią", twierdząc, że w utarczce wzięli udział strzelcy, któ-
rymi dowodzili uzbrojeni urzędnicy rządu centralnego oraz, że "wielko-
Litwini" oddali do kłajpedzian 100 strzałów rewolwerowych. Pismo, li-
cząc widocznie na efekt nerwowy czytelników w sposób wypaczony maluje
zająście w Smolenikach w scenach ścinających krew w żyłach. W koń-
cu pismo dochodzi do wniosku, że państwa, sygnatarjusze i Liga Narodów
powinny zażądać, by "udzielono Krajowi Kłajpedzkiemu prawa samostano-
wienia", wołając na zakończenie "dajcie Krajowi Kłajpedzkiemu plebis-
cyt".

